



UNOFFICIAL

39 CANADIAN BRIGADE GROUP BULLETIN

Gruis edition

Nr 220/2557

Pobity rekord

Jak wiadomo przejście toru strzeleckiego punktowane jest w zależności od szybkości przejścia, celności strzałów oraz ilości wystrzelonych pocisków. Do tej pory rekord toru należał do czwartego AP. Czas pokonania toru 58 minut i wynik 24679 punktów przy 1342 wystrzelonych pociskach. Aktualnie wynik ten został pobity przez 23 Recon Squad z Canadian Scottish Regiment. Czas przejścia wynosi 18 minut 42 sekundy. Ilość wystrzelonych pocisków 982. Wynik 68993 punkty. Według norm i przepisów bezpieczeństwa, niemożliwe jest przejście toru poniżej 45 minut – nie pozwala na to synchronizacja działań poszczególnych członków oddziału. Dla tych, którym wydaje się, że ten rekord to kolejne wyzwanie, przypominamy wypadek szeregowca Woodsa, który zginął podczas standardowego przejścia toru – jego błędem było wyprzedzenie działań oddziału o kilka metrów. Przy sprincie i strzelaniu do celów, prawdopodobieństwo śmierci na torze wynosi 99.32%.

○ [1] **Re: Pobity rekord**

Dla mnie goście rządzą! Odjebanie takiego czasu jest wielkim osiągnięciem. Natomiast to, że nikt przy tym nie zginął jest cudem.

[Quark]

• [3] **Re: Pobity Rekord**

Rządzą? Popierdoliło cię Quark. Niedawno zginął jakiś koleś na takim ćwiczeniu, tylko dlatego, że przyspieszył o kilkanaście sekund. Nawet recon's rzadko robią te ćwiczenie w czasie poniżej godziny – nadrabiają celnością. Statystyki oficjalne nie pozwalają na wykonanie tego w takim czasie – po prostu ćwiczenie jest anulowane gdy za szybko się je wykona. Ktoś musiał dać ciała skoro strzelanie się odbyło. Jak ktoś chce zrobić rekord, niech uzyska 50.000 punktów zgodnie z regulaminem.... Biegi też można wygrać, łamiąc regulamin, ale to nie wyzwanie.

[Łatwy Frag]

○ [6] **Re: Pobity Rekord**

Według mnie goście przegięli.
[Kitten]

• [12] **Re: Pobity Rekord**

Przegięli? Czy ktoś z was próbował kiedyś dostać urlop? Czy ktoś z was jest w RS? Jeśli nie, to macie szczęście. Kolesie musieli się wgrzać ostro na dowództwo. Normy przewidują minimalny czas pokonania toru 45 minut, maksymalna punktacja do zdobycia 50.000.

[Jam]

| [Pozostałe odpowiedzi](#) | [Pozostałe tematy](#) |

PRAWIE Z OFICJALNYCH ŹRÓDEŁ

Znikający sprzęt

Wszyscy już chyba wiedzą, że w ostatnim czasie z bazy zginęło trochę sprzętu. Nie wiadomo kto to zrobił. Ale biorąc pod uwagę co zginęło, można przypuszczać, że ta osoba, lub osoby dążą do szybkiego bogactwa. Na liście zaginionych rzeczy są: racje żywnościowe, komputer bojowy oraz terminal z APC'a, 6 magazynków od smartgun'a, 60 sztuk M41 oraz 16 skrzynek z amunicją. Podziwiamy pomysłowość. Jak nam wiadomo JAG prowadzi śledztwo, które zakończy się niebawem – trwa zbieranie dowodów przeciwko podejrzanym.

Latający holender...

...czyli APC po północy. Większość z was spała, gdy przez plac defiladowy przejechał APC z wesołą gromadką naszych ulubieńców. Podoficerowie i oficerowie, którzy mieli nieszczęście słyszeć dźwięki silnika, nie pospali za długo. Ponoć zostały zniszczone drzwi do stołówki oraz uszkodzona brama wjazdowa do bazy 14. Poranna inspekcja nie wykazała ubytków w sprzęcie, ani nie znaleziono śladów po nocnym APCie. Poranny przegląd raportów wartowników i zapis kamer pokazał, że noc minęła spokojnie. Naprawdę współczujemy naszym kochanym dowódcom. Tak przy okazji, słyszałem, że w kantynie dla chłopców z Recon Squadu jest dzisiaj darmowe piwo.

Nudy, nudy, nudy itd.

Matko ludzie właśnie strzeliłem sobie w kantynie cztery piwa i musiałem wrócić do baraku, w którym już prawie wszyscy spali... i mam doła. Dlaczego w tej bazie jest tak nudno? Nie wiem, czy starsi pamiętają, ale kiedyś tu tak nie było. Były imprezy w kantynach prawie co weekend, były burdy, był gnój ale było wesoło. A pamiętacie turnieje kosza? Ósmy się nie pierdolił i urządził chyba nawet dwa razy turniej między plutonowy, a teraz co... już się pierdoli i nie urządza. Imprez nie ma, bo military police jest zawsze pod ręką żeby przerwać każdą fajną burdę. Moglibyście raz czy dwa odpuścić i się zabawić jak na żołnierzy przystało. Przecież nie samym wykonaniem rozkazów człowiek żyje. Ludzie wzywam pospolite poruszenie - ZORGANIZUJMY COŚ! Przecież nie wymaga to, aż takiego nakładu pracy żeby wyjechać jakąś większą imprezę alkoholową albo sportową. Czekam na propozycje... kontakt przez redakcję.

| [następne](#) |

MIŁOŚĆ, POŻĄDANIE I... M-41A

odcinek 12

Silverman od kilku dni czuł, że zbliża się coś niedobrego. Wiedział, że sierżant nadal nie wybaczył mu jego spotkania z panią Kowalski, która jak głosiła plotka była jego kobietą jakiś czas temu. No i ten anonimowy list, w który wyjaśniał, że pani major jest jego dawno zaginioną siostrą. Nie za bardzo rozumiał cokolwiek z tej sytuacji, ale wiedział jedno Bigdick mu nie wybaczył. Dlatego pewnie od dwóch tygodni to on był wybierany do czyszczenia oficerskich kibli, nie wspominając o rozkazie wykopania w ciągu miesiąca basenu przed barakiem oficerów. Ale kapral Silverman był twardzielem codziennie przeznaczając około godziny czasu na kopanie dziury i druga godzinę na czyszczenie sedesów wiedział, że musi to zrobić, że dzięki temu będzie twardszym twardzielem... i łezka spłynęła mu po policzku.

W końcu nadszedł ten dzień. Rano zaczął się normalnie bieganie, pompowanie i znowu bieganie. Po śniadaniu zostali wezwani do apelu na głównym placu. Gdzie ponoć ogłoszone mają być awanse. Jakiś oficer zaczął wymieniać awansowanych żołnierzy i nagle kapral Silverman awans na starszego kaprała. Tak stało się dostał awans... i łezka spłynęła mu po policzku. Nie mógł w to uwierzyć. Spotkało go takie szczęście, chciał natychmiast dorwać się do terminala, żeby podzielić się tym szczęściem z panią major w końcu tak dawno z nią rozmawiał. Szybkim krokiem dotarł do baraku i odpalił terminal. W skrzynce leżała wiadomość od pani Kowalskiej. Zaczął czytać: Drogi Alvinie długo zastanawiałam się nad swoją decyzją, pytałam znajomych, oglądałam zdjęcia, dowiadywałam się, na czym to polega i wreszcie podjęłam decyzję. Chcę żebyś jako pierwszy się dowiedział – zdecydowałam się na operację zmiany płci!! C.D.N.

Spis treści

Serwisy informacyjne

- SGT NEWS
- WNS
- Military Service
- Inne

Technika

- Katalogi (sprzęt, pojazdy, statki, uzbrojenie)

Nauka

- Publikacje

Nowości w bazie

- Pobity Rekord
- Nudy, nudy, nudy itd.
- Tajemnicze kradzieże
- Zdjęcia z XAL34 i Fast Eagle
- Czy lubimy konserwy, czyli rzecz o Space Seal Team III

Kącik dowcipów

Biblioteka

- Katalogi i szukanie
- Publikacje
- Filmy
- Materiały szkoleniowe

Forum

- Miłość, pożądanie i... M-41A
- HQ
- Kill Board
- Historia pewnego żołnierza
- Inne



OGŁOSZENIA DROBNE

Jak zwykle upraszamy o nieprzysyłanie ogłoszeń matrymonialnych bo i tak ich nieopublikujemy, a przychodzi ich tyle, że można by drugi biuletyn z nich zrobić!

♦

Organizujemy kolejną edycję zmagania w Alien Worlds CE. Zainteresowani wiedzą gdzie się zgłosić. Rozgrywka jak zwykle – total domination.

♦

11th Medical Platoon dziękuje wszystkim za ostatnią imprezę w kantynie i życzy wszystkim z 39CBG szczęśliwego nowego roku.

[I więcej!](#)

Historia pewnego żołnierza

Nie mam kasy no, bo skąd?
Dożywocie odrzekł sąd.

...

Dali szanse, skorzystałem.
I do zwiadu zapisałem.

...

Setki ćwiczeń i męczarni
By być najlepszymi w armii

...

Żołd jest duży, piwo tanie
Kocham wojsko i bieganie

...

Lecz się nudzi ta męczarnia
Więc na akcję leci armia

...

Oddział wyszkolony był
Przeciwnika roztarł w pył

...

Drop uderzył w obóz wroga
Pierwsza misja zaliczona

...

Trzech z oddziału ocalało
Ze szpitala wyszło i znów biegało

...

Kumpli wielu w wojsku miałem
Na pogrzebach popłakałem

...

Gdy zostałem weteranem
Swe wspomnienia wymazałem

...

Dupę dał, kto dał się zabić
My żyjemy by się bawić

...

Z recon składem nie zaczynam
Żywe trupy – nasza ksywa

...

Nudy – czyli co może wyniknąć z łażenia po bazie

Kilka dni temu spotkałem czterech ludzi z 3 Sniping Squad. Po szkoleniach na poligonie, chłopcy się nudzą. Symulatory są do dupy, a strzelnica ostatnio jest kontrolowana. Byłem świadkiem jak podeszli do magazynu i zaczęli rozmawiać z sierżantem nadzorującym pracę kilku żołnierzy. Te palanty zgłosiły się na ochotnika by rozładować dwie ciężarówki. I co? Po pracy gadali z oficerem z tamtego plutonu. Chwilę później jedne odszedł, a czterech koleś i laska padli na ziemię i robili pompki. Tak na oko koło 200. Przerąbane, prawda? A gówno prawda. Oficer zaproponował im tygodniowy kurs spadochroniarstwa, dla ochotników, zwolnienie z zajęć, wymagana odpowiednia kondycja i prawdziwe chęci. Tera my siedzimy w bazie, a oni sobie latają wysoko. Wakacje w wojsku są możliwe. Zajeżdża okazja, którą straciłem bo... kaprale z oddziału i reszta, i ja sam, nauczyliśmy się, że oddział najważniejszy, zabawnie patrzeć jak koty pompują, pomoc koleśiom, co robią coś za karę to hańba i w ogóle. Może mają rację. Nie zawsze taka okazja się zdarzy. Tak zastanawiam się co zyskał 3 SQ? Wolne, zabawę, wdzięczność paru koleś, znajomego sierżanta oraz jednego z oficerów. Nie sądzili, że cokolwiek dostaną, albo nawet liczyli na zjebkę i bieganie po bazie. Gratuluję wygranej.

Polowanie na robala



Standardowe ćwiczenie, które znają członkowie oddziałów szturmowych. Wkroczenie do bazy, o której nic nie wiadomo. Symulowane starcie z wrogiem który ma nieznaną broń. Coś co ma pozwolić oddziałom szturmowym toczyć walkę z ludźmi, robotami albo od kilkuset lat oczekiwanymi kosmitami. Marsjanie, nawet jeśli żyli zostali zabici podczas prób terraformingu, ale inne zielone ludki mogą istnieć. Aktualnie Bug Hunting był jednym z ciekawszych treningów które były ostatnio prowadzone. Szefem bazy był kosmita, znany z najnowszej wersji

holo Alf. Po bazie biegało jakieś 200 kotów, a sam alf uśmiechnięty trzymał coś w ręku. Gdy wkroczył oddział, usłyszeli „No problem, man...”, po czym zginęli. Musielibyście widzieć ich miny. Kolejne podejście było cięższe – gdyż walka toczyła się – ludzie kontra mobilne automaty bojowe. W tym starciu poległo 19 naszych. Ocalała jedna osoba. Standardowe ćwiczenia w wymiataniu bazy poszły już bez zgrzytów. Skończyło się śmiercią dwójki naszych, ale misja została wykonana. Na odprawie panowała luźna atmosfera, a uczestnicy otrzymali nieoficjalne plakietki ze zdjęciem „szefa bazy” i tekstem VETERAN OF ALF HUNTING, PEOPLE? NO PROBLEM....

Symulator

W archiwum filmów, pojawił się film, z jednego z oddziałów USCMC. Przedstawia bardzo ciekawą symulację jazdy APC'em. Postawię piwo osobie, która powie mi, po jakich środkach ma się takie wizje....

[| następne |](#)

Problemy z terminalami

Niektórzy zauważyli, że część terminali w bazie była wyłączona. Podano informacje o konserwacji sprzętu. My nie daliśmy się propagandzie i pogrzebaliśmy głębiej. Ciekawy zbiegiem okoliczności, awaria terminali zbiegła się z awarią ogrzewania i klimatyzacji w barakach pilotów ze Space Defence Wing. Biedni piloci na zmianę marzli w temperaturze bliskiej 0 stopni, po czym przebywali w warunkach tropikalnych – temperatura około 3 stopni i wilgotność powietrza 98%. Ciekawe jest to, że dwa dni przed ową awarią, wpadli do kantyny w jednym z podoobozów i wywalili wszystkich szeregowców, bo chcieli się zabawić. A w kantynie było wtedy wiele osób. Zbiegi okoliczności są naprawdę zadziwiające. Dobrze że w tym czasie nie włączały się na przykład alarmy w hangarach z myśliwcami i że była ciepła woda. No i w końcu ustalono przyczynę problemów i udało się to naprawić. Cały dzień technicy siedzieli i naprawiali uszkodzoną instalację. A gdyby mieli pecha i nie udałooby im się tak szybko zlokalizować usterki? Aż strach pomyśleć co by się mogło stać.

[| następne |](#)

Zdjęcie Tygodnia!

